

## Tadeusz Jalmużna, *Łódzkie czasopisma szkolne w latach międzywojennych*, Łódź 1998, ss. 124

Czasopisma pedagogiczne stanowią wdzięczne, ale często słabo wykorzystywane źródło do badań historyczno-pedagogicznych. W ten niezwykle interesujący nurt dociekań naukowych włączył się Autor recenzowanej pracy. Dokonał w niej analizy następujących łódzkich czasopism szkolnych za okres międzywojenny: „Echo Szkolne”, „Gazetka Szkolna”, „Głosik Klasowy”, „Ku światu” (dwie edycje), „Ku wiedzy”, „Mamy głos”, „Młoda Myśl”, „Młodzień czy Lot”, „Na jasne szlaki”, „Nasze Tory”, „Nasze Życie”, „Ognisko”, „Ogniwo” (dwie edycje), „Sokoli Lot”, „Spotem”, „Szkłane Domy”, „Zaranie”, „Z naszego świata”, „Życie Młodzieży”<sup>1</sup>. Warto zauważyć, że niektóre czasopisma ukazywały się równoległe pod tymi samymi tytułami. Jak podkreśla Autor zainteresowanie tematem wynika z faktu, iż jest „...brak całościowego opracowania czasopism szkolnych...”. W „badaniach zarejestrowano 27 tytułów czasopism szkolnych”, a „przedmiotem analizy uczyniono 23 czasopisma, ponieważ innych nie odnaleziono” (s. 5). W bibliografii wykazał Autor jednak 22 czasopisma (s. 86 i 87).

W rozdziale pierwszym dokonał analizy periodyków szkolnych ukazujących się w okresie międzywojennym i rozwinął dyskusję wokół nieustalonego ciągle bardziej ostrego i pełnego określenia pojęcia czasopisma pedagogicznego. Na tym tle podjął próbę dokonania typologii czasopism i wyeksponował czasopisma ogólnopolskie, regionalne i uczniowskie (ss. 8-22).

Charakterystyka łódzkich czasopism szkolnych, w tym warunków ich powstania, działalności wydawniczej i redakcyjnej, form i struktur stanowi przedmiot rozdziału drugiego (ss. 22-43).

Rozdział trzeci eksponuje szkołę i nauczyciela, którym czasopisma szkolne poświęcały wiele uwagi. Autor położył nacisk na pracę dydaktyczno-wychowawczą, samorząd szkolny, harcerstwo i inne organizacje młodzieżowe działające na terenie szkół (s. 44-46).

„Obraz młodzieży w czasopismach” – to tytuł rozdziału czwartego. Autor położył tu

nacisk na takie kwestie, jak: „młodzież o sobie”, próby literackie, życie regionu, poglądy na życie społeczno-polityczne (ss. 65-80).

Zarysowanie tak licznych problemów wymagało olbrzymiego wysiłku badawczego, gdyż „trudności w dotarciu do czasopism szkolnych nie są tylko związane z ich rozproszonym miejscem przechowywania, ale brakuje opublikowanych egzemplarzy” (s. 5). Jest to niewątpliwie rezultat zniszczeń spowodowanych wojną i okupacją hitlerowską, ale także może niedoceniań wartości czasopism, w szczególności szkolnych, jako ważnych materiałów dokumentacyjnych.

Tymczasem badania pedagogicznej zawartości czasopism są ważkim komponentem studiów nad dziejami teorii i praktyki edukacyjnej. Stosunkowo skromne ich wykorzystywanie jako materiałów źródłowych do historii wychowania ma charakter złożony. Nie w pełni wyjaśniają to zjawisko przyczyny typu technicznego, jak to zauważa Bolestaw Pleśniarski, obejmujące m.in. „...pracochłonne kwereńdy, trudności dotarcia do niektórych pozycji, luki w poszczególnych rocznikach, rozproszenie licznych tytułów w rozmaitych księgozbiorach, brak uporządkowanej i wyczerpującej bibliografii”<sup>2</sup> itp.

Wydaje się więc, że słusznie uczynił Autor podejmując ten niezwykle trudny badawczy i wskazując młodemu adeptom nauk o wychowaniu możliwości i drogi rozwoju naukowego. Czasopiśmiennictwo szkolne może bowiem stanowić w dalszym ciągu wdzięczne źródło do badań.

Obok szczegółowego wykazu wykorzystanych w pracy materiałów (bibliografia ss. 86-89) praca zawiera 14 aneksów, które w znacznej mierze wzbogacają wartość książki.

Jan Hellwig

<sup>1</sup> Zachowano oryginalną pisownię.

<sup>2</sup> B. Pleśniarski, *Poglądy Wielkopolan na sprawy wychowawcze i oświatowe w świetle prasy Wielkiego Księstwa Poznańskiego 1817-1847*, Wrocław 1962, s. 6.